

GLOBALEYE UJAWNIONY W SZWECJI [RELACJA]

W zakładach Saab w Linköping odbył się rollout pierwszego wyprodukowanego egzemplarza samolotu wczesnego ostrzegania i dowodzenia Saab GlobalEye. Maszyna została zaprezentowana w barwach Zjednoczonych Emiratów Arabskich, które zakupiły 3 samoloty tego typu.

Saab GlobalEye oparty jest na płatowcu Bombardier Global 6000. Jest to maszyna pod względem osiągow zbliżona do samolotów Gulfstream G550, które w minionym roku pozyskały Polskie Siły Powietrzne do transportu najważniejszych osób w państwie. Bombardier Global 6000 jest nieco bardziej przestronny i pojemny, choć napędzany takimi samymi silnikami Rolls-Royce BR710. Dzięki temu GlobalEye może operować z prędkością przekraczającą 900 km/h i zapewnia możliwość prowadzenia misji przez ponad 11 godzin bez tankowania.

Maszyna wyposażona jest w radar Erieye ER (Extended Range) z charakterystyczną, „belkową” anteną umieszczoną nad kadłubem samolotu-nosiciela. Jest to system oparty na azotku galu w standardzie AESA produkowany i opracowany całkowicie przez koncern Saab. Jak zapewnia producent, zasięg i skuteczność wykrywania obiektów przez Erieye znacznie przekracza możliwości innych obecnie stosowanych systemów tego typu. Dotyczy to również celów o obniżonej sygnaturze radarowej. Erieye ER ma zapewniać 70 proc. wyższe osiągi w zakresie zasięgu wykrywania względem wcześniejszych generacji tego radaru.



Dobrze widoczne sensory samolotu GlobalEye: Radar Erieye ER nad kadłubem oraz radar Selex ES Seaspray 7500E i głowica optoelektroniczna FLIR Star Safire 380HD pod kadłubem. Fot. Juliusz Sabak

System jest skalowalny i może być dostosowany do potrzeb użytkownika. W najbardziej rozbudowanym wariantcie składa się z radaru Erieye ER, pracującego w paśmie X, radaru obserwacji powierzchni Selex ES Seaspray 7500E dysponującego trybem SAR, głowicy elektrooptycznej FLIR Systems Star Safire 380HD oraz systemu śledzenia i wykrywania źródeł promieniowania radiowego ESM/ELINT jak również systemu samoobrony wykrywający również promień lasera.

Całość ma umożliwiać wykrywanie szerokiej gamy celów powietrznych, wodnych i naziemnych z opcją SAR oraz GMTI (Ground Moving Target Indication), a więc umożliwia wykrywanie i śledzenie celów w czasie. Jest to przydatne nie tylko podczas konfliktu zbrojnego. W przypadku np. śledzenia operacji przemytniczych umożliwia to wykrycie samolotu który zrzuca kontrabandę do morza, łodzi która ją podejmuje oraz pojazdu na który została przeładowana. Samolot jest również przydatny w operacjach antypirackich czy poszukiwawczo-ratowniczych, zarówno do poszukiwania rozbitków jak i zarządzania i kierowania akcją.



Nośnikiem systemu GlobalEye jest znacznie zmodyfikowany bizjet Bombardier Global 6000. Fot. Juliusz Sabak

Przestrzeń użytkowa w samolocie GlobalEye podzielona jest na kilka sekcji. Tylną część samolotu zajmuje pomieszczenie dla systemów elektronicznych. Przemieszczając się w stronę kabiny pilotów znajdziemy przedział operacyjny z 5 stanowiskami operatorów i sześciuosobową salę konferencyjno-wypoczynkową oraz przedział z kuchnią i toaletą.



Główny radar maszyny - Erieye ER w charakterystycznej "belce" ponad kadłubem ma pole widzenia ponad 300 stopni.
Fot. Juliusz Sabak

Zaprezentowana w Linkoping maszyna nosi barwy sił powietrznych Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Jest to jeden z trzech samolotów zamówionych przez ten kraj. Niestety, ze względu na to iż maszyna należy do klienta nie było możliwości wejścia na pokład i zapoznania się na żywo z układem kabiny operatorów. Maszyna jest gotowa do testów naziemnych i lotów próbnych w obecnej konfiguracji, którą określono jako ostateczną. Maszyna musi zostać przetestowana w zakresie działania systemu, ale również wpływu zmian w konstrukcji na charakterystyki lotu, boczny wiatr, oblodzenie czy stabilność podczas lotu z różnymi prędkościami.